

Sygn. akt III RC 246/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie, Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Mirosław Barszcz

Protokolant: protokolant sądowy – stażysta Anna Niedbalska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2014 r. w Pruszkowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. O.

przeciwko J. G. (1) i P. O.

o alimenty

I. oddała powództwo przeciwko pozwanej J. G. (1),

II. oddała powództwo przeciwko pozwanemu P. O.,

III. nie obciążyć powoda zwrotem kosztów procesu,

IV. przyznaje adwokatowi A. P. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych wraz z odpowiednią stawką podatku VAT tytułem wynagrodzenie za pełnienie obowiązków adwokata z urzędu, które nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Pruszkowie,

V. przyznaje adwokatowi C. T. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych wraz z odpowiednią stawką podatku VAT tytułem wynagrodzenie za pełnienie obowiązków adwokata z urzędu, które nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Pruszkowie.

UZASADNIENIE

A. O. w dniu 16 kwietnia 2013 r. wniósł do Sądu Rejonowego w Pruszkowie powództwo o zasądzenie od byłej żony J. G. (1) i syna P. O. na swoją rzecz alimentów w kwocie po 2.500 zł miesięcznie płatnych do 20-tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. W uzasadnieniu pozwu podał m. in., iż była żona i syn „pożyczyli – wyłudzyli” od niego kwotę kilkuset tysięcy złotych. Powód pracował od 1971 r. jako oficer-mechanik na statkach, zarabiał bardzo dobrze, z czego korzystali pozwani. W latach 90-tych wziął kilkuletni, bezpłatny urlop w celu opieki nad rodzicami w podeszłym wieku. Czas opieki nad rodzicami nie został zaliczony do czasu pracy, przez co powód nie mógł przejść na emeryturę w wieku 60 lat. Po kilkuletniej przerwie w pracy, oraz ze względu na wiek ponad 60 lat nie może znaleźć zatrudnienia w swoim zawodzie. Poza tym ma chory kręgosłup i tarczycę. Pozwana natomiast ma emeryturę w wysokości prawie 5.000 zł, a pozwany zarabia kilka tysięcy dolarów miesięcznie. Powód żyje w biedzie, jest zadłużony i grozi mu eksmisja z mieszkania (k. 3-4).

Pismem z dnia 29 maja 2013 r. A. O. sprecyzował powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od byłej żony kwoty 1.700 zł miesięcznie począwszy od stycznia 2010 r., natomiast od syna kwoty 800 zł miesięcznie począwszy od stycznia 2010 r. (k. 13).

Pismem z dnia 01 lipca 2013 r. pozwana w imieniu swoim i reprezentowanego przez siebie pozwanego wniosła o oddalenie powództw (k. 32).

W piśmie z dnia 22 lipca 2013 r. pełnomocnik obojga pozwanych wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że nie zachodzą przesłanki do alimentacji powoda, nadto brak jest niedostatku powoda. Pozwana utrzymuje się z renty po zmarłym mężu, jest schorowana. Powód roztrwonił znaczny majątek, jaki zgromadził wcześniej. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni 60 m², które może wynająć lub sprzedać, gdyż jego wielkość nie jest uzasadniona potrzebami powoda. Pozwany w ogóle nie posiada własnego mieszkania, jest ciężko chory na kręgosłup, przez co nie może podejmować pracy fizycznej. Powód natomiast posiada znaczny majątek oraz prowadzi działalność gospodarczą w zakresie handlu. Jego roszczenie wobec syna jest także sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, gdyż porzucił syna w 1985 r., kieruje pod jego adresem zniewagi i obelgi oraz narusza jego godność (k. 88-90).

W trakcie postępowania oraz bezpośrednio przed zamknięciem rozprawy w dniu 20 listopada 2014 r. pełnomocnik powoda popierał powództwo, a pełnomocnik pozwanych wnosił o jego oddalenie (k. 109, k. 283).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 11 czerwca 1985 r. w sprawie III RC 477/85 Sąd Rejonowy w Gdyni orzekł rozwód związku małżeńskiego zawartego pomiędzy A. O., a J. O. bez orzekania o winie. Orzeczenie to uprawomocniło się dnia 03 lipca 1985 r. A. O. i J. O. z ich związku małżeńskiego posiadają dwoje dzieci: P. O. i M. O..

A. O. urodził się (...) Obecnie ma 64 lata, zamieszkuje samodzielnie w mieszkaniu o powierzchni 60 m² znajdującym się przy ul. (...) w P.. Mieszkanie to składa się z trzech pokoi. Zaciąga drobne pożyczki u rodziny i znajomych. Do jego majątku należy mieszkanie, w którym mieszka. Nie uzyskał jeszcze żadnego świadczenia emerytalno – rentowego, choć ubiega się o nie po uzyskaniu 60 roku życia. Z uwagi na odmowę przyznania emerytury przez ZUS sprawa trafiła do sądu. Na normalnych zasadach prawo do emerytury będzie przysługiwało A. O. po ukończeniu 65 lat i 9 miesięcy, czyli w czwartym kwartale 2015r. Jest on zarejestrowany jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku, od dnia 01 września 2008 r. Wcześniej z przerwą na opiekę nad rodzicami pracował na statkach morskich. Na potrzeby bieżącego utrzymania sprzedawał on różne cenne przedmioty posiadane ze zbiorów rodzinnych, np. cenne monety, zestawy porcelany itp. Nie zajmuje się on zarobkowo, wbrew twierdzeniom byłej żony i syna, działalnością gospodarczą w postaci handlu na targowiskach.

Od dłuższego czasu A. O. nie uiszcza regularnie opłat za mieszkanie. Jego zadłużenie wobec (...) Spółdzielni Mieszkaniowej wynosiło na dzień 30 listopada 2012r. - 9018,78 zł plus ustawowe odsetki, a na dzień 30 czerwca 2013 r. 6.761,90 zł i odsetki 4.474,30 zł. Zadłużenie z tytułu czynszu okresowo zmniejszało się o połowę wobec uzyskania z MOPS w P. w ramach pomocy społecznej świadczenia na pokrycie połowy zaległości czynszowych. Przykładowo w grudniu 2012 r. otrzymał on zasiłek celowy na spłatę części zadłużenia czynszowego w wysokości 4.500 zł.

W 2000r. rozpoznano u A. O. chorobę (...)kręgosłupa, z (...), natomiast w 2012 r. chorobę (...). Pozostaje pod opieką ortopedy i endokrynologa w ramach NFZ. Jest leczony farmakologicznie i winien korzystać z rehabilitacji. Od lipca 2010r. pobiera zasiłek okresowy z MOPS w P. w wysokości 400 zł na poczet przyszłej emerytury.

W poprzednich latach pożyczał byłej żonie i synowi pieniądze. W sierpniu 2005 r. wypłacił byłej żonie 2.650 zł. W lutym 2001 r. przekazał jej 1.660 zł, a w październiku 1999 r. kwotę 1.500 zł. 19 grudnia 2002 przelał P. O. kwotę 1.000 dolarów. Pożyczył 1.500 zł pozwanej na potrzeby pozwanego na początku 2013 r.

W skład jego kosztów utrzymania wchodzi popłata czynszowa ok. 560 zł, 50-80 zł opłata za energię elektryczną, 36,97 zł opłata za telefon, koszty żywności oraz lekarstw w standardowym zakresie do 500 zł miesięcznie.

J. G. (1) ma 59 lat. Mieszka w G. z synem P. O. w komunalnym mieszkaniu o powierzchni 40 m⁽²⁾. Koszty utrzymania mieszkania to miesięcznie 1.000 – 1.200 zł. z uwagi na znaczne koszty energii elektrycznej. Wykryto u niej nowotwór w postaci(...). W lipcu 2013 r. przebyła w związku z tym operację. Nadto, jest leczona z powodu chorób takich jak nadciśnienie tętnicze, choroba (...) kręgosłupa z (...), (...). Cierpi aktualnie na nowotwór (...) oraz (...). W 2007 r. przebyła zabieg (...), a w 2006 r. zabieg (...). Otrzymuje wojskową rentę rodzinną w wysokości brutto ok. 2.534 zł (stan ma 1 marzec 2013r. aktualna wysokość może być minimalnie większa), z której w 2013r. potrąceniu podlega kwota ok. 633 zł z tytułów wykonawczych. Do wypłaty, po potrąceniu zaliczek na podatek i składki na ubezpieczenie, otrzymuje ok. 2000 zł (w 2013r. była to kwota ok. 1460 zł.) Wpłaciła na konto powoda 1.000 zł w marcu 2013 r. i kwotę 300 zł we wrześniu 2009 r. z tytułu zwrotu pożyczek. Ostatnia kwota jaką pożyczyła od powoda to 1.500 zł na potrzeby syna na początku 2013 r.

P. O. ma 38 lat. Mieszka w G. z matką, często wyjeżdża za granicę w celach zarobkowych. Wpłacił na konto powoda kwotę 550 zł w dniu 26 września 2012 r. i kwotę 450 zł w dniu 16 października 2012 r. Utrzymuje się z dorywczych prac podejmowanych za granicą. Wcześniej pracował na statkach jednak został zwolniony dyscyplinarnie z uwagi na spowodowanie wypadku. W pracy tej sam uległ wypadkowi. Przekazuje matce 500-600 zł miesięcznie na utrzymanie domu. Ma dwie przepukliny kręgosłupa, dwa spękane dyski i jeden wysuwający się dysk, co utrudnia mu wykonywanie prac fizycznych jak uprzednio. W trakcie trwania procesu wyjeżdżał do dorywczej pracy do Irlandii, następnie przez długi czas pozostawał bez pracy, w ostatnim okresie wyjechał do pracy rolnej do Grecji. Leczy się prywatnie, nie jest zarejestrowany w urzędzie pracy. Nie ma zadłużenia. Nie posiada żadnego majątku.

Pomiędzy stronami istnieje spór co do wysokości pożyczanych przez A. O. pieniędzy i okoliczności ich zwrotu przez J. G. (1) i P. O..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni w sprawie III RC 477/85 k. 21-21v akt dołączonych III RC 477/85, kopia zaświadczenie ZUS k. 5, kopia pisma PSM - k. 7, zestawienie opłat w PSM - k. 8, odpis skrócony aktu urodzenia -k.27, odpis skrócony aktu małżeństwa -k. 28, zaświadczenie PUP - k. 61, zaświadczenie lekarskie - k. 63-63v, kopie poleceń przelewów - k. 65, zaświadczenie PMS - k. 66, kopia decyzji Mops - k. 68-71, kopie kart pocztowych - k. 91v kopia karty informacyjna - k. 92, wyniki badań - k 93-97, kopia decyzji o waloryzacji wojskowej renty rodzinnej - k, 98, kopie potwierdzeń wpłat - k. 120-121, kopia zaświadczenia PSM - k. 154, kopia decyzji Prezydenta Miasta P. - k. 155, kopia oświadczenia i wyciągu z konta - k. 156, kopia oświadczenia i dowodu nadania przekazu - k. 157, wyciąg z konta - k. 158, potwierdzenie wykonania przelewu - k. 159, wynik badania - k. 278, potwierdzenia przelewów - k. 279-282, przesłuchanie A. O. k. k. 111-112, 109-111, 284-286, przesłuchanie J. G. (1) k. 246-248.

Ustalenia Sądu znajdują uzasadnienie we wskazanych powyżej dowodach. Jakkolwiek część dokumentów została złożona w kserokopiach, to jednak nic nie wskazuje na to, by ich treść nie odzwierciedlała wiernie treści dokumentów oryginalnych.

Do akt sprawy zostały złożone dwa zaświadczenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 3 grudnia 2012 r., które diametralnie różniły się w zakresie kwoty zadłużenia na dzień 30 listopada 2012r. Wobec złożenia kolejnego zaświadczenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z dnia 10 grudnia 2013r wskazującego na wysokość zadłużenia na dzień 30 listopada 2012r. niezasadny był wniosek powoda o ponowne zwrócenie się do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej o wyjaśnienie wątpliwości oraz o wskazanie aktualnej wysokości zadłużenia. Aktualna wysokość zadłużenia czynszowego nie była konieczna do wykazania wobec przyjęcia za wiarygodne słów powoda o pokrywaniu opłat czynszowych jedynie w niewielkim zakresie.

Sąd oddalił wniosek powoda o zwrócenie się do Wojskowego Biura Emerytalnego o wskazanie aktualnej wysokości świadczeń, które uzyskuje pozwana. Złożony dokument w postaci decyzji o wysokości przyznanego świadczenia, przy

uwzględnieniu powszechnie wiadomego faktu corocznej waloryzacji i przyjęciu za wiarygodne słów pozwanej, było, zdaniem Sądu, całkowicie wystarczające.

Sąd oddalił wniosek dowodowy powoda o ponowne dopuszczenie dowodu z przesłuchania P. O., gdyż Sąd już wcześniej zwrócił się w ramach pomocy sądowej o ponowne przesłuchanie pozwanego w obecności pełnomocnika powoda. Pozwany prawidłowo wezwany po rygorem pominięcia nie stawiał się. Sąd nie uwzględnił pierwszego przesłuchania pozwanego (k. 177-178), dokonanego w ramach pomocy prawnej, które było dokonane bez udziału pełnomocnika powoda, który nie został na dzień dokonywania czynności skutecznie wskazany.

Przesłuchanie powoda było częściowo niewiarygodne. Powód nie udowodnił w sposób wystarczający wysokości jego wiarygodności w stosunku do pozwanych, przedstawiał w tym zakresie znaczne uogólnienia co do kwot i okresów pożyczek. Powód też w sposób niewiarygodny przedstawiał stan majątku pozwanych oraz możliwości zarobkowe pozwanych. Nie znalazły one potwierdzenia w pozostałych dowodach w sprawie, a dodatkowo były sprzeczne z innymi przyjętymi przez Sąd za wiarygodne dowodami w postaci przesłuchania pozwanej. Dla poparcia stanowiska Sądu należy przytoczyć dwa przykłady wskazujące na brak logiki w twierdzeniach powoda. Po pierwsze wskazywał ona na bardzo duże zarobki pozwanego, a równocześnie podawał, iż pozwany pożyczał od niego stale pieniądze. Po drugie powód twierdził, iż jeszcze po 2010 roku pożyczał pozwanym pieniądze, a w tym postępowaniu domagał się od nich alimentów za ten sam okres z uwagi na jego niedostatek.

Przesłuchanie pozwanej dokonane ponownie było, zdaniem Sądu, logiczne i wiarygodne. Sąd nie uwzględnił jego jedynie w zakresie twierdzeń o posiadaniu przez powoda majątku innego niż mieszkanie oraz pracy w postaci handlu na targowisku. Stały one w sprzeczności z przesłuchaniem powoda i stanowiły jedynie domysły pozwanej, nie zostały one poparte innymi dowodami.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 60 § 1 kro małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczenia środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego. Zgodnie zaś z § 3 powołanego przepisu gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego pożycia, obowiązek ten wygasa z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni.

Faktem niepodważalnym w przedmiotowej sprawie jest rozwiązanie małżeństwa stron przez rozwód bez orzekania o winie. Sąd w sprawie dotyczącej alimentów jest związany rozstrzygnięciem sądu rozwodowego w przedmiocie winy rozkładu pożycia.

Związek małżeński A. O. i J. G. (1) został rozwiązany przez rozwód bez orzekania o winie stron w dniu 11 czerwca 1985 r. Orzeczenie to uprawomocniło się dnia 03 lipca 1985 r. Jak wskazał Sąd Najwyższy, „nie ma przeszkód, aby żądanie określone w art. 60 § 3 kro, które może wynikać w sposób dorozumiany także z pozwu o zasądzenie alimentów, zostało zgłoszone po upływie terminu pięcioletniego – musi jednak powoływać się na wyjątkowe okoliczności istniejące jeszcze przed upływem tego terminu (wyrok SN z dnia 03 września 1998 r., I CKN 1029/97, LEX nr 1215906)”. Prowadzi to do stwierdzenia, że gdyby powód wykazał że znajduje się w niedostatku, winien uzasadnić swoje żądanie wyjątkowymi okolicznościami, istniejącymi między 03 lipca 1985 r. a 03 lipca 1990 r. W sprawie niniejszej powód powoływał się zaś na okoliczności istniejące obecnie, takie jak stan zdrowia, czy korzystanie z pomocy społecznej. Z całą pewnością do roku 1990 powód pracował, a uzyskiwane środki pozwalały na pokrycie jego wszystkich potrzeb. Nie znajdował się on w niedostatku. Z uwagi na pływanie na statkach uzyskiwał on wtedy wynagrodzenie większe niż większości Polaków. Z uzyskiwanego wynagrodzenia odłożył on znaczne oszczędności. Nie sposób przyjąć, by powód, udzielający przez wiele lat pożyczek pozwanym, nawet w roku wytoczenia powództw, znajdował się w takim stanie. Przemawia za tym również okoliczność, że do majątku powoda należy mieszkanie o powierzchni 60 m², w którym zamieszkuje.

Potrzeby mieszkaniowe jednej osoby mogą być zaspokojone przez mieszkanie o powierzchni znacznie mniejszej. Swój zły stan finansowy powód mógłby więc poprawić poprzez zbycie lub wynajęcie mieszkania. Sąd podziela wyrażony w doktrynie pogląd, zgodnie z którym „nie jest w niedostatku osoba niezdolna do pracy i niemająca dochodów wystarczających na pokrycie kosztów utrzymania, jeśli jest właścicielem przedmiotów majątkowych, których zbycie jest możliwe i dostarczyłoby funduszy wystarczających na koszty utrzymania (Z. Krzemiński, Komentarz do art. 60 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.)”.

W ocenie Sądu, w zakresie powoda brak jest podstaw do przyjęcia, iż znajduje się on w niedostatku, w związku z tym brak jest spełniania przesłanek, iż należą się mu od pozwanej żądane alimenty. Powód jest w stanie zaspokoić własnymi siłami swoje usprawiedliwione potrzeby.

Nie pozostawia żadnej wątpliwości Sądowi, iż znaczna suma pieniędzy jaką powód dysponował w ostatnim czasie, możliwości czerpania zysków z nieruchomości dają możliwość zaspokojenia potrzeb A. O. na odpowiednim poziomie. Powód jednak nie podejmuje prób samodzielnego zaspokojenia własnych potrzeb, mimo, iż pozwala na to jego obecny stan majątkowy i brak jest ku temu przeciwwskazań, np. zdrowotnych w postaci odpowiednich orzeczeń lekarskich.

Uznać także należy, że obecna sytuacja mieszkaniowa powoda jest lepsza niż pozwanej. Powód zamieszkuje sam w trzypokojowym własnościowym mieszkaniu o powierzchni 60 m², pozwana zaś zamieszkuje razem z synem w mieszkaniu komunalnym o powierzchni 40 m².

Brak niedostatku występującego po stronie powoda przesądza o braku możliwości zasądzenia alimentów na jego rzecz od powódki. Z powyższych więc powodów uwzględnienie powództwa o alimenty od byłej żony nie było, zdaniem Sądu, możliwe.

Z wszystkich wyżej podniesionych względów, na podstawie art. 60 § 1 i art. 60 § 3 kro, orzeczono jak w punkcie I sentencji.

Przechodząc do oceny żądania powoda o zasądzenie alimentów od syna – P. O., w pierwszej kolejności stwierdzić należy, że stosownie do treści przepisu art. 128 kro obowiązek dostarczania środków utrzymania, a także w miarę potrzeby środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 133 § 2 kro uprawnionym do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku. Powództwo złożone w niniejszej sprawie winno więc zostać rozważone przez pryzmat powyższych przepisów.

A. O. uzasadniając niniejsze powództwo powoływał się na okoliczność znajdowania się w niedostatku.

Powód posiada takie możliwości zarobkowe i majątkowe, które pozwalają mu na samodzielnie utrzymanie. Rozważania dotyczące niedostatku powoda, poczynione wyżej, odnoszą się także do żądania alimentów od syna.

Zdaniem sądu rozpoznającego niniejsze postępowanie na zaspokojenie swoich niezbędnych potrzeb powód potrzebuje kwoty ok. 1200 zł miesięcznie.

W świetle prawa powód jest osobą zdolną do pracy, nie legitymuje się orzeczeniem o niezdolności do pracy. Wiek powoda, w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, mógł powodować znaczne trudności w znalezieniu przez niego pracy, jednak nie eliminował go dotychczas całkowicie z rynku pracy. Obecnie powód zbliża się do granicy wieku emerytalnego. W przyszłym roku będzie uprawniony do świadczenia emerytalnego na ogólnych zasadach, niezależnie od rozstrzygnięcia sądowego w przedmiocie wcześniejszego świadczenia emerytalnego.

Wobec powyższego, zdaniem Sądu, zasadnym jest twierdzenie, iż A. O. nie znajduje się w niedostatku, który mógłby być podstawą do uwzględnienia powództwa. W realiach ogólnopolskich nie znajduje się w niedostatku osoba posiadająca mieszkanie o pow. 60 m², większe niż przeciętne mieszkanie w Polsce. Bez specjalnej wyceny można przyjąć, iż mieszkanie to ma znaczną wartość. Powód więc w pierwszej kolejności winien dążyć do tego, by to

mieszkanie sprzedać i kupić mniejsze, celem zapewnienia swoich potrzeb mieszkaniowych. Uzyskane w ten sposób pozostałe środki pozwoliłyby mu na pokrywanie wykazanych przez niego, standardowych potrzeb przez kilka lat, czyli przez cały okres pozostawania przez niego bez pracy.

Sąd zwrócił uwagę również na fakt pożyczania przez powoda pieniędzy pozwanym w okresie, co do którego ubiega się o alimenty. Nie mógł więc być on, zgodnie z zasadami logicznego myślenia, w niedostatku i w tym samym czasie dysponować pieniędzmi, które pożyczał pozwanym.

Powód podnosił również, co nie zostało dostatecznie wykazane w niniejszym postępowaniu, iż pożyczył pozwanym znaczną kwotę pieniędzy, a środki te nie zostały mu zwrócone. Nie czynił on jednak żadnych starań prawnych celem uzyskania zwrotu wierzytelności. W pierwszej kolejności winien on więc ubiegać się o zwrot wierzytelności na drodze cywilnej, nie zaś wytaczać powództwo w zakresie obowiązku alimentacyjnego.

Powód w toku niniejszego postępowania nie wskazał żadnej istotnej okoliczności, która mogłaby skutkować uwzględnieniem powództwa. Brak uzyskiwania przez niego dochodu, jeszcze nie skutkuje przyjęciem istnienia niedostatku. Dla podkreślenia należy wskazać, iż w zakresie obowiązku alimentacyjnego syna w stosunku do ojca nie stosuje się zasady równej stopy życiowej. Na tę zasadę powoływał się powód twierdząc, iż syn jest osobą dobrze usytuowaną, uzyskuje wysokie zarobki.

Z wszystkich wyżej podniesionych względów, na podstawie art. 128 kro i art. 132 § 2 kro, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż powództwo A. O. o zasądzenie alimentów od syna P. O. nie zasługuje na uwzględnienie i dlatego też orzekł jak w punkcie II sentencji.

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 102 kpc.

O wynagrodzeniu za pełnienie obowiązków adwokatów z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 19 w zw. z § 7 ust 1 pkt 11 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznając wynagrodzenie zgodnie ze złożonymi wnioskami.